Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. **Sport**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 1 PAŹDZIERN. 1934. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 270

Manifestacje na cześć min. Becka

Entuzjastyczne powitania tłumów na wszystkich stacjach kolejowych od Katowic do Warszawy — Przedstawiciele rządu na dworcu stołecznym — Min. Beck o swem wystąpieniu w Genewie

Ulicami stolicy przeciągnął olbrzymi pochód

— *Warszawa*, 30 września.

Na wszystkich dworcach kolejowych miast, przez które przejeżdżał w dniu dzisiejszym p. minister Beck, *odbyły się imponujące manifestacje, w których brały udział tłumy ludności.*

Pierwsze owacyjne powitanie nastąpiły w Katowicach, przez które przejeżdżał pociąg, wiozący ministra Becka z Żywca.

Manifestacje odbyły się skolei w Dąbrowie Górniczej, w Sosnowcu, w Będzinie, Częstochowie, Piotrkowie Trybunalskim, Koluszkach, Skierniewicach oraz na innych pomniejszych stacjach, leżących na trasie Katowice — Warszawa.

Warszawa, 30 września.

W dniu dzisiejszym o godz. 13-ej powrócił z Genewy do Warszawy pan minister spraw zagranicznych, Józef Beck wraz z małżonką.

Stolica w dniu powrotu p. ministra Becka przybrała odświętny wygląd. Domy prywatne i gmachy publiczne udekorowano flagami o barwach państwowych.

Od godziny 11-ej na ulicach: Alei Jerozolimskiej, Nowym Świecie, Krakowskiem Przedmieściu wzdłuż trasy, którą miał przejeżdżać pan minister Beck poczęły się ustawiać, tworząc szpaler, liczne stowarzyszenia i organizacje społeczne ze sztandarami i orkiestrami. Chodniki po obu stronach ulic i plac przed dworcem wypełniły szczelnie niezliczone tłumy ludności stolicy.

Dworzec główny udekorowano flagami. Od peronu do wyjścia z dworca ustawiły się poczty sztandarowe w liczbie 500: związków b. wojskowych, organizacyj i stowarzyszeń społecznych, związków robotniczych, cechów rzemieślniczych, młodzieży szkolnej, organizacyj sportowych i t. p. Wśród nich poczty sztandarowe związku legionistów, związku P.O.W., federacji P.Z.O.O., harcerzy i Sokoła Z.S. Dowborczyków i Hallerczyków.

W Alei Jerozolimskiej przed wyjściem z dworca ustawiły się oddziały honorowe Strzelca i P.W.

Perony dworca wypełniły szczelnie delegacje oficerskie wszystkich pułków garnizonu warszawskiego, liczni przedstawiciele władz państwowych i miejskich oraz organizacyj i stowarzyszeń.

Na chwilę przed przyjściem pociągu *przybyli na dworzec prawie wszyscy członkowie rządu z p. premierem Kozłowskim, marszałek sejmu Świtalski, marszałek senatu Raczkiewicz, prezes N.I.K. generał dr. Krzemieński, posłowie i senatorowie z prezesem posłem Sławkiem, prezes N.T.A. dr. Helczyński, generalicja z wiceministrem gen. Sławoj-Składkowskim, wyżsi urzędnicy M.S.Z. z wiceministrem Szembekiem i min. Schaetzlem, prezydent miasta Starzyński, przedstawiciele prasy zagranicznej i polskiej.*

W chwili przyjścia pociągu orkiestra P.W. odegrała hymn narodowy.

Po wyjściu z wagonu pan minister Beck przywitał się z dostojnikami państwowymi, poczem przeszedł wśród szpaleru pocztów sztandarowych do tymczasowej sali recepcyjnej, gdzie powitał go przemówieniem przewodniczący zarządu komitetu propagandy czynu polskiego prof. dr. Michałowicz.

W odpowiedzi pan minister Beck oświadczył:

„Praca Marszałka Piłsudskiego postawiła państwo nasze w rzędzie państw skrystalizowanych, zorganizowanych i silnych.

W rzędzie państw szanujących siebie i szanujących innych i wymagających od innych dla siebie szącunku.

Dzisiejsze manifestacje rozumiem jako objaw

STWIERDZAJĄCY NIEZŁOMNOŚĆ TYCH ZASAD.

Te proste zasady są zarówno podstawą polityki zagranicznej, jak i obowiązkiem każdego obywatela.

Ten obowiązek starałem się spełnić".

Po przemówieniach dzieci i panie wręczyły panu ministrowi bukiety kwiatów od szeregu stowarzyszeń i organizacyj.

Następnie pan minister przeszedł wraz z małżonką do samochodu. Ustawione przed dworcem oddziały P. W. sprezentowały broń, orkiestry odegrały „Pierwszą Brygadę", w czasie przejazdu do mieszkania pana ministra Becka WITAŁY ENTUZJASTYCZNIE NIEZLICZONE TŁUMY LUDNOŚCI.

Po przejeździe pana ministra uformował się pochód, który przeszedł ulicami: Marszałkowską, Bagatelą i Aleją Ujazdowską. *Przed Belwederem orkiestry odegrały hymn narodowy.*

„Cały naród stoi za Tobą!"

Traktat, który obowiązywał jednych, a nie wiązał drugich, godził w nasz honor narodowy! — Mowa dr. Michałowicza przewodniczącego Komitetu Propagandy Czynu Narodowego

Warszawa, 30 września.

(PAT) Przewodniczący komitetu Propagandy Czynu Polskiego prof. dr. Michałowicz wygłosił na dworcu w czasie powitania ministra Becka następujące przemówienie:

Panie Ministrze,

Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Polska, powołana do nowego życia samodzielnego krwawym trudem własnych żołnierzy i genjuszem komendanta Piłsudskiego, **zmuszona została w dniu 28 czerwca 1919 roku do złożenia swego podpisu pod traktatem o mniejszościach narodowych.**

Chlubiliśmy się zawsze i chlubimy, **że dzieje naszej ojczyzny nie znają nocy św. Bartłomieja, nie znają wojen religijnych, nie znają auto-da fe.**

Szczyciliśmy się zawsze i szczycimy że wszyscy prześladowani i gonieni za swe przekonanie religijne, polityczne i społeczne nietylko z Europy Zachodniej, Środkowej, Południowej, lecz i z dalekich gór Arnemji

ZNAJDOWALI W POLSCE SCHRONIENIE I GOŚCINĘ!

Polska przez długie wieki była ziemią obiecaną dla wszystkich emigrantów.

Ludzkość, i po wojnie światowej, nie rozstając się z pięknemi hasłami wolności, braterstwa i równości, tworząc dla zrealizowania i straży wykonania tych haseł związek narodów, nie zerwała w praktyce z prawem silnego, systemem gwarancyj i wysokich protekcyj.

Polska, zawdzięczając wysiłkom całego społeczeństwa, zawdzięczając pracy swych rządów, jest silna, jest mocarstwem.

Traktat o mniejszościach, który obowiązywał jednych, a nie wiązał drugich

GODZIŁ W NASZ HONOR NARODOWY.

Dlatego słusznieś uczynił, panie ministrze, stawiając w imię elementarnej sprawiedliwości międzynarodowej wniosek na radę Ligi Narodów **o generalizacji czyli o upowszechnienie traktatu o mniejszościach.**

Oświadczyłeś to w pamiętnym dniu **13 września** b. r. na pełnem posiedzeniu Związku Narodów i od dnia tego poczynając rząd polski **i cały naród polski zrzuca z siebie obowiązek jednostronnego respektowania procedury Ligi Narodów w wykonywaniu traktatu o mniejszościach.** Dokonałeś, panie ministrze, czynu, który chlubnie się zapisze w historji naszego narodu.

Cały naród polski, całe społeczeństwo polskie stoi za Toba panie ministrze stoi za rządem, stoi za tym, który kieruje losami ojczyzny i losami naszemi — dumnych obywateli państwa polskiego.

Komitet propagandy czvnu polskiego, utworzony dla szerzenia dobrego imienia polskiego poruczył mi w imieniu stolicy Rzeczypospolitej wszystkich myślących i czujących po polsku złożyć ci, panie ministrze, **słowa goracej podzięki za czyn 13 września, złożyć ci cześć i hołd.**

Depesza do Marszałka Piłsudskiego

wystosowana przez Komitet Propagandy Czynu Polskiego

WARSZAWA, 30 września.

(PAT) Komitet Propagandy Czynu Polskiego wysłał do pana Marszałka Piłsudskiego depeszę treści następującej:

Józef Piłsudski,
Marszałek Polski,
Żywiec.

Komitet Propagandy Czynu Polskiego, utworzony dla szerzenia dobrego imienia polskiego, melduje posłusznie, iż po manifestacyjnem powitaniu pana ministra spraw zagranicznych R. P. Józefa Becka na linji przejazdu od Katowic do Warszawy, przed chwilą organizacje byłych wojskowych, związki zawodowe bez różnicy przynależności organizacyjnej, stowarzyszenia społeczne i ludność stolicy, zebrane na ulicach Warszawy, złożyły przez usta moje panu ministrowi spraw zagranicznych Józefowi Beckowi słowa gorącej podzięki za czyn 13-go września.

Komitet propagandy czynu polskiego w imieniu wszystkich obywateli naszego państwa myślących i czujących po polsku przesyła Ci, panie Marszałku, jako temu, który kieruje losami ojczyzny i naszymi, wyrazy najgłębszej czci i hołdu.

Przewodniczący zarządu
(—) Prof. dr. Mieczysław Michałowicz.

Wielkie uroczystości w Moskwie

z okazji 70-lecia istnienia Międzynarodówki

Moskwa, 30 września (Pot).

70-lecie Międzynarodówki obchodzono w Moskwie bardzo uroczyście.

Na pierwszej stronie „Prawdy" widnieje wielkie hasło: „Komintern pod kierownictwem Stalina poprowadzi proletarjat wszystkich krajów do zwycięstwa światowej rewolucji socjalistycznej".

W ten sposób organ partji rządzącej stwierdził oficjalnie stalinowskie kierownictwo Kominternem.

Bezpośrednio pod tem hasłem umieszczono sprawozdanie z mowy Litwinowa w Genewie, domagającej się wznowienia konferencji rozbrojeniowej.

Nadchodząca zima będzie w Niemczech ciężka!

— oświadczył Hitler w swej mowie, wygłoszonej na uroczystościach dożynek w górach Harcu

Berlin, 30 września.

(PAT) W całej Rzeszy Niemieckiej obchodzono dziś uroczyście dożynki. Ośrodkiem uroczystości, w których uczestniczył rząd Rzeszy z kanclerzem Hitlerem na czele był t. zw. Buckeberg w górach Harzu. Przed południem w starożytnem mieście Goslar w zamku dawnych cesarzy niemieckich odbyło się przyjęcie delegacyj chłopskich przez kanclerza. **Liczbę uczestników uroczystości na Buckebergu oblicza się na miljon osób.** Obchód połączony był z ćwiczeniami formacyj Reichswehry, **które podobnie, jak w Norymberdze urządziły pokaz bitwy.**

Kanclerz Hitler w przeszło godzinnej mowie, kreśląc obraz dotychczasowych walk narodowych socjalistów, oświadczył m. in., że ta skoncentrowana siła, jaką przedstawia naród niemiecki po przezwyciężeniu wewnętrznego rozbicia klasowego potrzebna jest dziś bardziej, niż kiedykolwiek. Kanclerz przyznał, że **narodowi socjaliści musieli i muszą walczyć z licznemi trudnościami,** ale 1) trudności te są wynikiem 15-letniej gospodarki dawnych rządów Rzeszy, 2) stanowią tylko bodziec do dalszej pracy.

Następnie kanclerz zwrócił uwagę,

ŻE NADCHODZĄCA ZIMA BĘDZIE BARDZO CIĘŻKA.

Jednakże mimo trosk jakiego przepełnia ją go nie myśli za żadną cenę kapitulować.

Z ironją wystąpił dalej Hitler przeciw elementom niezadowolonym i malkontentom, którzy, jak zaznacza stale przepowiadali narodowym socjalistom bliski upadek. Zapowiedź katastrofy rządu narodowo-socjalistycznego spowodu trudności zagraniczno-politycznych nie sprawdziła się, a rząd obecny tylko wzmocnił się dzięki trudnościom. Również brak surowców nie może zmusić kanclerza do ustępstw. **Zawiodły oczekiwania malkontentów w związku z wypadkami z 30 czerwca.** Tylko kilku szalonych zbrodniarzy padło — mówił Hitler — ale partja stała się silniejsza i trwalsza. Nowe Niemcy są dziś silniejsze niż kiedykolwiek. Niemniej

NALEŻY ROZUMIEĆ, ŻE WALKA JEST CIĘŻKA.

Powrót zwycięzców w zawodach balonowych

Lotnicy entuzjastycznie witani na granicy polskiej

Przyjazd do Warszawy

Łuck, 30 września (Pat).

Wczoraj o godzinie 21.40 pociągiem z Szepietówki przybyli z terytorjum Z.S.R.R. do Zdołbunowa zwycięzcy tegorocznych zawodów balonowych o puhar Gordon-Bennetta kpt. Hynek i por. Pomaski.

Powitanie na dworcu w Zdołbunowie przez przedstawicieli władz, organizacyj i ludność miejscową miało charakter entuzjastyczny.

W imieniu władz państwowych powitał zwycięskich lotników starosta powiatowy Nieciengiewicz, zaś pani starościna wręczyła kpt. Hynkowi kwiaty.

Kapitan Hynek oświadczył na liczne gratulacje i okrzyki na cześć zwycięzców, że on i por. Pomaski spełnili tylko swój obowiązek.

O godzinie 22.30 zwycięzcy lotnicy odjechali ze Zdołbunowa do Warszawy, witani serdecznie po drodze na dworcu w Równem przez oficerów tamtejszego garnizonu.

Warszawa, 30 września (Pat).

Dziś rano przybyli do Warszawy zwycięzcy lotnicy polscy w zawodach balonowych o puhar Gordon-Bennetta, kapitan Hynek i porucznik Pomaski.

***

Warszawa, 30 września (Pat).

Dziś o godzinie 21.30 przybyła z Moskwy do Warszawy załoga balonu „Warszawa" kpt. Burzyński i por. Zakrzewski.

Jednocześnie tym samym pociągiem przejechały przez Warszawę do Paryża załogi balonów francuskich „Laigle" i „Loraine".

Kto obejmie władzę w Hiszpanji

Dziś oczekiwany upadek gabinetu. — Żądania prawicy

Nieustępliwość stronnictw lewicowych

Paryż, 30 września (Pat).

Prasa donosi z Madrytu, że w dniu jutrzejszym należy oczekiwać kryzysu gabinetowego.

Rząd Sampera może liczyć w Kortezach zaledwie na 80 głosów radykałów oraz część głosów niezależnych. Zdobycie większości wydaje się niemożliwe ze względu na to, *że Kortezy liczą 459 posłów.*

Jeżeli gabinet upadnie, to utworzenie nowego rządu połączone będzie z wielkiemi trudnościami, gdyż radykali nie poprą rządu, na którego czele nie będzie stał Leroux.

Powołanie go jednak na szefa rządu wydaje się niepewne wobec oziębłych stosunków, jakie go łączą z prezydentem republiki. Krążą też pogłoski, że przywódca prawicy Robles *domagać się będzie czterech najważniejszych tek:* t. j. spraw wewnętrznych, wojny, spraw zagranicznych i ewentualnie rolnictwa. Jest bardzo wątpliwe, czy prezydent republiki zgodziłby się na to wobec protestów lewicy, która obstawać będzie przy żądaniu utworzenia rządu, złożonego ze szczerych republikan i *w żadnym wypadku nie zgodzi się na udział w nim zwolenników Roblesa.*

W tych warunkach, jak przewidują, kryzys bardzo się przeciągnie.

Segregowanie uczniów w szkołach wiedeńskich

Urzędowy komunikat zapewnia, że zarządzenia szkolne nie były podyktowane względami wyznaniowemi

Wiedeń, 30 września.

(PAT) Wśród żydów wiedeńskich wywołało rozgoryczenie rozporządzenie austrjackiego ministra oświaty, nakazujące segregowanie uczniów szkół średnich w klasach równorzędnych w ten sposób, **by uczniowie żydowscy skupieni byli razem w jednej klasie.**

Dziś pojawił się komunikat urzędowy, zapewniający, że rozporządzenie powyższe **nie miało na celu podziału uczniów z punktu widzenia wyznaniowego, lecz podyktowane było względami technicznemi i finansowemi.**

Wiedeńska rada szkolna otrzymała polecenie uwzględnienia zażaleń rodziców i łagodzenie trudności, które mogłyby wyniknąć z zastosowania rozporządzenia.

Polskie materjały wełniane

poszukiwane w Japonji

Państwowy Instytut Eksportowy posiada zgłoszenie firmy japońskiej, która interesuje się **przywozem z Polski materjałów wełnianych i kamgarnowych oraz przędzy wełnianej.** Przedstawiciel tej firmy ma przyjechać osobiście do Polski. O bliższe informacje w tej sprawie należy zwracać się do Państwowego Instytutu Eksportowego.

Polsko-szwajcarska Izba Handlowa

W Warszawie odbyło się walne zgromadzenie organizacyjne Polsko-Szwajcarskiej Izby Handlowej, powołanej do życia przez szerokie sfery gospodarcze w celu **współdziałania rozwojowi stosunków gospodarczych polsko-szwajcarskich,** których rozmiary w obronie zarówno towarowym jak i finansowym są dziś stosunkowo dość nikłe.

Dyrektorem Izby został mianowany dr. Roger Battaglia, a sekretarzem p. Janusz Malinowski.

Poświęcenie mostu im. Marsz. Piłsudskiego

zbudowanego na Wiśle pod Modlinem

Warszawa, 30 września.

(PAT) Dziś o godzinie 12.30 odbyło się uroczyste poświęcenie mostu imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego na Wiśle pod Modlinem.

Wzdłuż szosy, wiodącej od mostu do Nowego Dworu i Modlina ustawiła się kompanja honorowa 32 p. p. z Modlina batalion strzelca, oddziały miejscowej straży ogniowej, kompanja P. W. oraz poczty sztandarowe miejscowych organizacyj społecznych. Tłumnie zebrała się miejscowa ludność oraz mieszkańcy pobliskiego Nowego Dworcu i Modlina.

Prawy przyczółek mostu, gdzie odbyła się uroczystość został przybrany zielenią, na tle której widniał portret Marszałka Józefa Piłsudskiego. Flagi o barwach państwowych powiewały nad marmurową tablicą, na której wyryto następujący napis: **„Most imienia Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, zbudowany w latach 1928 — 1934".**

O godzinie 12.30 przybył p. wiceminister komunikacji inż. Piasecki, który w towarzystwie wojewody warszawskiego dr. Nakoniecznikow-Klukowskiego przeszedł przed frontem oddziałów.

Poświęcenia mostu dokonał kapelan wojskowy z Kazunia ks. T. Majchrzak, który wygłosił następnie okolicznościowe przemówienie.

Złóż ofiarę na powodzian

P. Marszałek Piłsudski

przyjął kpt. Bajana i sierżanta Pokrzywkę

Kraków, 30 września.

(PAT) W niedzielę o godzinie 13-e pan Marszałek Piłsudski przyjął w Mo szczenicy zwycięskich lotników tego rocznego Chellenge'u kpt. Bajana i sier żanta Pokrzywkę, w obecności dowód cy 2 p. lotniczego płk. Lewandowskiego płk. dypl. Wartha, płk. dypl. Strzelec kiego i kpt. Lepeckiego. Pan Marszałe dłuższą chwilę gawędził z lotnikami, o mawiając szczegóły zwycięskiego lotu

Krwawe starcia we Francji

Paryż, 30 września.

(PAT) W Arras doszło do zaburze podczas odczytu dep. Renaud, który o mawiał zapowiedziany przez premjera Doumergue'a projekt unormowania sta nu prawnego urzędników.

Pomiędzy członkami wspólnego fron tu socjalistycznego i komunistycznego zwolennikami Solidarite Francaise po wstała bójka. **Po obu stronach są ranni**

Również w Lyonie doszło na wiec do zajść pomiędzy przeciwnikami poli tycznymi. **5 osób zostało ciężko potur bowanych.**

Japoński przemysł

sięga po rynki bałtyckie

Ryga, 30 września (Pat).

Dzienniki kowieńskie zapowiadaj przybycie w krótkim czasie delegac japońskiej, która przeprowadzić ma Kownie, Rydze i Tallinie rokowania sprawie przywozu towarów japońskic do krajów bałtyckich.

Czterej komuniści

zamordowani w Bułgarji

Sofja, 30 września.

Na polu w pobliżu Sofji znalezion zwłoki 4-ch osób.

Jak ustalono byli to komuniści. Sprawców morderstwa dotychczas n wykryto.

Jugosłowiańska para królewska

opuściła Sofję

Sofja, 30 września (Pat).

Dziś o godzinie 11.10 odjechała Sofji jugosłowiańska para królewsk żegnana na dworcu przez króla Borys królową, członków rządu i olbrzym tłumy publiczności.

Pożegnanie królestwa jugosłowia skich podobnie, jak przed kilku dnia ich powitanie było bardzo serdeczne.

Krakowski „Naprzód" połączył się z „Robotnikiem"

Kraków, 30 września.

(PAT) Krakowski organ P. P. S. „Na przód" z dniem 1 października r. b. zo stał przeniesiony z Krakowa do Wa szawy i będzie odtąd wydawany wspó nie z „Robotnikiem" przez radę nacze ną P. P. S.

CAŁA ŁÓDŹ WITAŁA MIN. BECKA

Na stacji w Koluszkach — Po powitaniu przez p. wojewodę Hauke-Nowaka, p. min. Beck przeszedł przed frontem ustawionych delegacyj — Przemówienie dr. Okszy-Strzeleckiego

Na wieść o przejeździe pociągu, wio-ego pana ministra spraw zagranicz- Becka od samego rana napływały oluszek liczne rzesze ludności Ło- raz z bliższych i dalszych okolic.

godzinie 11-ej wzdłuż dworca u- iły się z orkiestrami poczty sztan- we, delegacje i kompanje organi- j P. W. ze Zw. Legjonistów na cze- raz tłumy publiczności. Poszczególne delegacje wystawiły transparenty z napisami:

„POLITYKA TWOJA URZECZYWISTNIA PRAGNIENIA NARODU".

Licznie zjawiły się delegacje izby przemysłowo - handlowej w Łodzi, Izby Rzemieślniczej, stowarzyszeń przemysłowców, kupieckich, rolniczych, robotniczych itd. Przybyli również przedstawiciele miejscowych kupców chrześcijan i żydów oraz przedstawiciele polskiego i żydowskiego szkolnictwa.

Przed nadejściem pociągu przybył do Koluszek pan wojewoda łódzki Hauke-Nowak.

O godz. 11 min. 32 pociąg przy dźwiękach hymnu narodowego zajechał na dworzec. **Po powitaniu przez wojewodę łódzkiego Hauke-Nowaka pan minister Beck opuścił wagon i przeszedł przed frontem ustawionych delegacyj.**

W imieniu społeczeństwa województwa łódzkiego przemówił do p. ministra prezes zarządu wojewódzkiego Federacji PZOO dr. Oksza-Strzelecki.

Mówca podkreślił wewnętrzną siłę narodu, który mocen jest składać takie oświadczenia, jakie w Genewie złożył pan minister Beck.

CZUJEMY SIĘ NA SIŁACH NIETYLKO BRONIĆ NASZEJ NIEZALEŻNOŚCI, ALE W WALCE O NIĄ ODNIEŚĆ ZWYCIĘSTWO.

Cały naród rozumie i docenia znaczenie deklaracji, złożonej w Genewie.

W imieniu polskiego szarego robotnika, mieszczaństwa i rolnictwa województwa łódzkiego mówca złożył hołd i wyrazy głębokich i szczerych uczuć panu ministrowi, jako wyrazicielowi nazewnątrz tężyzny Polski.

W zakończeniu przemówienia dr. Oksza - Strzelecki wzniósł okrzyk na cześć Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego oraz p. min. Becka, entuzjastycznie podchwycony przez zebranych.

Skolei przedstawiciele szeregu organizacyj społecznych i robotniczych z pow. brzezińskiego oraz miasta Łodzi **WRĘCZYLI P. MIN. BECKOWI BUKIETY KWIATÓW.**

Przy dźwiękach „Pierwszej Brygady" i entuzjastycznych okrzyków na cześć ministra Becka pociąg ruszył w dalszą drogę.

KRONIKA

Październik
1
Poniedziałek

Dziś Jana z Dukli
Jutro Aniołów Stróżów

Wschód słońca	5.36
Zachód słońca	17,18
Wschód księżyca	22.52
Zachód księżyca	15.02
Długość dnia	11.44
Ubyło dnia	4.53

Wielkie uroczystości Salezjańskie w Łodzi

(p) W dniu wczorajszym katolicka Łódź obchodziła wielkie uroczystości czci świętego Jana Bosko.

Punktualnie o godzinie 10 z kaplicy ks. Salezjanów przy ulicy Wodnej wyruszyła uroczysta procesja z relikwiami św. Jana Bosko, poprzedzana duchowieństwem, która przeszła ulicami Główną, Piotrkowską do ulicy ks. ...durskiego, kierując się do kościoła ...atki Boskiej Zwycięskiej.

Po wniesieniu relikwji do kościoła M. B. Z. rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez J. E. Ks. Biskupa Dr. Kazimierza Tomczaka, poczem do licznie zgromadzonych tłumów wiernych wygłosił z podjum balkonu podniosłe kazanie J. E. Ks. Biskup częstochowski — Kubina.

Uroczystość sprowadzenia relikwji do kościoła M. B. Z. i jej przebieg stanowiła dla Łodzi katolickiej doniosłe wydarzenie.

Rejestracja rocznika 1914

(p) Dziś, w poniedziałek, dnia 1 października rb. rozpoczyna się w lokalu biura wojskowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 spis poborowych rocznika 1914, do którego winni się zgłosić również poborowi roczników starszych, którzy dotychczas nigdzie do powtórnej rejestracji (spisu poborowych) jeszcze się nie zgłaszali i nie zostali wpisani do list poborowych.

W dniu dzisiejszym winni się stawić do spisu mężczyźni rocznika 1914, zamieszkali na terenie 1 komisarjatu policji o nazwiskach rozpoczynających się od liter A B C D E i zamieszkali na terenie 7 komisarjatu na litery A B C, w dniu jutrzejszym zaś winni się stawić zamieszkali na terenie 1 komisarjatu o nazwiskach na litery F G H Ch. I J i zamieszkali na terenie 7 komisarjatu na litery D E F.

Zgłaszający się do spisu winien być zameldowany w Łodzi i posiadać dowód osobisty, w braku dowodu osobistego — metrykę urodzenia wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość osoby, oraz zaświadczenie o rejestracji.

Winni niedopełnienia obowiązku zgłoszenia się do spisu w wyznaczonym terminie ulegną karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3000 zł., albo jednej tych kar.

Dyżury aptek

(p) Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), Głuchowskiego (Narutowicza 6), St. Hamburski (Główna 50), L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

Redukcje w łódzkiej ubezpieczalni

Organizacje urzędnicze podejmą interwencje. — Depesza zarządu zw. lekarzy do p. min. opieki społecznej, naczelnej Izby Lekarskiej i zarządu głównego Zw. Lekarzy P. P.

Około stu urzędników łódzkiej ubezpieczalni społecznej otrzymało wymówienia, z równoczesnem zaangażowaniem ponownie na miesiąc październik przy dotychczasowej pensji i funkcji, z tem, **że z końcem października tracą pracę w ubezpieczalni.**

Redukcja ta dotyczy zarówno urzędników i urzędniczek centrali, jak i lecznic i punktów lekarskich.

Niezależnie od tego 60 lekarzy ubezpieczalni łódzkiej otrzymało wymówienia na **3 miesiące, czyli że z końcem roku kończy się ich praca w tej instytucji.**

Jak się dowiadujemy, związki rozpoczną interwencję, by w końcu miesiąca redukcja dotknęła mniejszą ilość pracowników i by w pierwszym rzędzie zredukowani zostali urzędnicy i urzędniczki, **których najbliżsi, a więc żony czy mężowie pracują również w ubezpieczalni.**

(b)

***

Wczoraj w związku z wymówieniami w ubezpieczalni społecznej odbyło się posiedzenie zarządu Zw. Lekarzy Obwodu Łódzkiego, **na którem postanowiono wysłać depeszę do p. ministra opieki społecznej, do naczelnej Izby Lekarskiej, do zarządu głównego Zw. Lekarzy Państwa Polskiego.**

Treść depeszy jest następująca:

Zarząd Związku Lekarzy P. P. Obwodu Łódzkiego donosi o masowem wymówieniu pracy lekarzom ubezpieczalni społecznej w Łodzi z powodu reorganizacji wbrew oświadczeniu p. ministra opieki społecznej, z pogwałceniem obowiązującej umowy.

Wymówieniem są dotknięci lekarze, zatrudnieni od chwili założenia kasy chorych. Zakładając protest przeciw postępowaniu ubezpieczalni, grożącemu nieobliczalnemi następstwami, prosimy o ingerencję.

Pozatem zarząd związku postanowił zwołać walne zebranie lekarzy na dziś o godz. 8.30 wiecz. w lokalu związku przy ulicy Ewangielickiej 9.

Uchwały strejkujących kotoniarzy

Przed konferencją z przedstawicielami przemysłowców

(a) W dniu wczorajszym w sali kinoteatru „Resursy" przy ulicy Kilińskiego 123 odbyło się walne zgromadzenie strejkujących robotników przemysłu kotonowego, zwołane przez ZZZ.

W zebraniu udział wzięło około 800 osób.

Po kilku referatach wygłoszonych w sprawie akcji strajkowej, oraz sprawozdaniach złożonych przez kierowników akcji strajkowej i komisję strajkową, z dotychczasowych posunięć, nastąpiła burzliwa dyskusja, w czasie której wypowiadało się szereg mówców za **niedopuszczeniem do zniżki płac robotniczych.**

Ze sprawozdań wynika, że konferencja wzajemna z przemysłowcami wyznaczona została na czwartek dnia 4 b.m. przyczem przemysłowcy oświadczyli, że warunki wysunięte na początku strajku podtrzymują, jednak gotowi są iść na ustępstwa.

Zebrani powzięli uchwałę, iż komisja strajkowa oraz związki zawodowe powinny podjąć pertraktacje z tem **jednakże, że zasadnicze postulaty robotnicze zostaną utrzymane oraz że przemysłowcy zagwarantują prawa robotnicze i płace, na które uczynili zamach.**

Pozatem zebranie jednogłośnie uchwaliło kontynuować strejk, który trwa od 7 tygodni i nie przerywać akcji, **aż do czasu uwzględnienia przez przemysłowców postulatów wysuniętych przez robotników.**

W tym też sensie wystosowana zostać ma ze strony strajkujących odpowiedź do Inspektora Prcy.

Dwa straszne wypadki motocyklowe

Rannych w groźnym stanie odwieziono do szpitala

(p) Wczorajsza słoneczna niedziela spowodowała, że na ulicach naszego miasta ukazała się ogromna ilość różnych prywatnych pojazdów mechanicznych. Przyczyniło się to do całego szeregu wypadków ulicznych, **z których dwa straszne w skutkach wypadki podajemy poniżej.**

Pierwszy wypadek wydarzył się o godzinie 8,25 rano przed posesją przy ulicy Zgierskiej 12. Gdy przed posesją tą usiłował przejść przez jezdnię 68-letni Juljan Kapiński (Franciszkańska 10) — nadjechał nagle z ogromną szybkością motocykl, który wpadł na starca. Kapiński odrzucony o kilka metrów na bruk uliczny **doznał pęknięcia czaszki, złamania prawej nogi, oraz ogólnych obrażeń cielesnych.**

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego miejskiego przewiózł Kapińskiego, po nałożeniu prowizorycznych opatrunków, do szpitala im. Poznańskich w stanie beznadziejnym.

Motocykliście policja spisała protokuł.

Drugi wypadek miał miejsce po kilku minutach przed posesją przy ulicy Nowomiejskiej 21, gdzie pod koła motocyklu dostała się 77-letnia Estera Lipszyc, zamieszkała przy ulicy Nowomiejskiej 24.

Staruszka doznała wstrząsu mózgu, złamania nogi oraz ogólnych obrażeń cielesnych i po nałożeniu prowizorycznych opatrunków przez wezwanego lekarza pogotowia ratunkowego miejskiego, została odwieziona do szpitala im. Poznańskich.

Motocyklista wyszedł z wypadku bez szwanku. Policja spisała mu protokuł.

Od dziś zmiana godzin handlu

(b) Z dniem dzisiejszym kończy się okres przedłużonych godzin handlu dla sklepów, sprzedających wodę sodową i owoce.

Obecnie sklepy te zamiast do godz. 23-ej mogą być otwarte tylko do godz. 21-ej wieczorem.

Samobójstwo złodzieja osaczonego przez policję

(a) W lasach majątku Zeleń, gminy Mikołajów, powiatu brzezińskiego dwaj policjanci znajdujący się w obchodzie natknęli się na znanego złodzieja 23-letniego Kazimierza Lechowskiego. Wezwany do zatrzymania się Lechowski począł uciekać i ostrzeliwać się, a gdy i policjanci odpowiedzieli strzałami i osaczyli go, Lechowski widząc, że nie ujdzie **strzelił dwukrotnie do siebie w serce i położył się trupem na miejscu.**

Zwłoki samobójcy przetransportowano do kostnicy kolejowej.

Przemysł na powodzian

Dotychczas nie wszystkie przedsiębiorstwa spełniły swój obowiązek

Na zebraniu Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P., odbytem we Lwowie, w dniu 4 b. m. zapadła jednomyślna uchwała, wyrażająca całkowitą solidarność Związku z postanowieniami poszczególnych izb oraz zrzeszeń społeczno-gospodarczych w sprawie udziału sfer gospodarczych przez izby reprezentowanych w akcji pomocy ofiarom powodzi.

Jak wiadomo, **Izby wezwały w swoim czasie wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i finansowe do dobrowolnego opodatkowania się na ten cel, przyczem jako normę minimalną ustalono 15 proc. zasadniczej ceny wykupywanego przez dane przedsiębiorstwo świadectwa przemysłowe.**

Wezwanie Izb nie pozostało bez skutku i wiele przedsiębiorstw pośpieszyło złożyć ofiary, często w wysokości wielokrotnie nawet przekraczającej wskazaną wyżej normę. Jednak z porównania wpływów rzeczywistych z tego źródła z kwotą, jaka powinna być osiągnięta, widać, że dotychczas **jeszcze nie wszystkie przedsiębiorstwa spełniły ten obywatelski obowiązek.**

Dlatego też **Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwraca się za naszem pośrednictwem do wszystkich przedsiębiorstw, które jeszcze nie złożyły ofiar na rzecz powodzian, lub też wpłaciły narazie sumy mniejsze, aby zechciały jak najrychlej bądź wpłacić odnośne kwoty bądź też złożyć deklaracje, określające terminy i wysokość wpłat, na ręce miejscowych komitetów pomocy ofiarom powodzi.**

Kongres włókniarzy w Łodzi

Dziś zakończenie obrad

(a) W dniu wczorajszym w Łodzi rozpoczął swe obrady IX kongres związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włókienniczego.

Na kongres ten przybyło ponad 100 delegatów ze wszystkich ośrodków przemysłu włókienniczego Polski, jak również członek rady naczelnej międzynarodówki włókienniczej z siedzibą w Londynie oraz przedstawiciel Czechosłowackich włókniarzy.

Kongres zagaił poseł Szczerkowski.

Zkolei nastąpiło powitanie Zjazdu. Przemawiał poseł Żuławski, który oświadczył, że przed kongresem stoi wielka praca, a wytyczne powzięte na kongresie mają posłużyć do dalszej walki o prawa włókniarza.

W imieniu władz centralnych PPS przemawiał poseł Niedziałkowski.

W godzinach porannych kongres wysłuchał sprawozdań z dotychczasowej działalności związków włókienniczych oraz sprawozdań komisji rewizyjnej.

Nad sprawozdaniami wywiązała się długa dyskusja.

W godzinach popołudniowych wygłosił dłuższy referat pos. Szczerkowski na temat „Obecna sytuacja gospodarcza Polski".

Nad referatem tym wywiązała się dyskusja, poczem zjazd przerwał swe obrady do dnia dzisiejszego.

W dniu dzisiejszym wygłoszone zostaną następne referaty i uchwalone będą rezolucje.

Mleko dla wszystkich

Spożycie mleka w Łodzi jest większe niż w Warszawie

Wczoraj o godz. 12-ej w południe w lokalu klubu urzędników państwowych w Warszawie otwarta została pierwsza krajowa wystawa „Mleko dla wszystkich", zorganizowana w ramach „Dni Propagandy Spożycia Mleka" przez Polską Ligę Nabiałową. Nad wystawą protektorat objął prezes rady ministrów prof. L. Kozłowski, a w skład komitetu honorowego weszli m. in. pp. ministrowie M. Zyndram-Kościałkowski, J. Poniatowski i F. Fajchman, woj. Jaroszewicz, prezydent S. Starzyński.

„Dni propagandy spożycia mleka mają na celu wzmożenie konsumcji mleka i jego przetworów, oraz rozszerzenie wśród społeczeństwa idei higjeny w wytwarzaniu, przeróbce, oraz w obrocie mlekiem i jego przetworami. Propaganda ta ma na celu spopularyzowanie metod racjonalnego obchodzenia się z mlekiem i rozszerzenia form spożycia mleka i jego przetworów.

Spożycie mleka jest w Polsce dotychczas zbyt małe, zwłaszcza w miastach. Według przeprowadzonej statystyki, spożycie to jest większe na wsi, niż w ośrodkach miejskich. W miastach polskich spożycie jest nierównomierne. **Warszawę pod tym względem wyprzedzają miasta pomorskie i Łódź.** Spożycie mleka w Warszawie wynosi zaledwie 0,23 litra, **podczas gdy w Szwajcarji i Belgji spożycie ludności na głowę wynosi 0,75 litra mleka.**

Zorganizowane dni propagandy przez Polską Ligę Nabiałową mają na celu większe uświadomienie ludności o wartości odżywczej mleka i zapewnienie zdrowotności mleka drogą kontroli nad rygorystycznem przestrzeganiem odpowiednich przepisów sanitarnych.

Wystawa obejmuje działy: propagandy spożycia mleka w Polsce i zagranicą, dydaktyki produkcji, przeróbce, transporcie i w handlu mlekiem, dział opieki sanitarnej, spółdzielnie mleczarskie, ilustruje aprowizację miast, formę konsumcji mleka w miastach, a wreszcie bibljografję i szkolnictwo.

Wybuch benzyny

Żywa pochodnia w mieszkaniu

(a) W mieszkaniu przy ulicy Karolewskiej 52 Antonina Kmiecik czyszcząc przy pomocy benzyny futrzany kołnierz spowodowała wybuch benzyny. Na nieostrożnej kobiecie zapalił suknie. Kmiecikowa ratując się wybiegła do sieni, w międzyczasie zaś ogień przerzucił się na urządzenie mieszkania.

Ogień zarówno na płonącej kobiecie, jak i w mieszkaniu ugasili sąsiedzi w zarodku nie dopuszczając do większego zniszczenia.

Kmiecikowa odniosła straszne poparzenie i przybyły lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunków przewiózł poparzoną w stanie ciężkim do szpitala.

Krwawa bójka

U zbiegu Srebrzyńskiej i Wysokiej wynikła bójka pomiędzy kilku mężczyznami w wyniku której musiano wezwać pogotowie ratunkowe.

Lekarz stwierdził ranę kłutą w piersi u ślusarza Stanisława Koby (Wapienna 48) i odwiózł go do szpitala Ubezpieczalni, a drugiego rannego Józefa Cieplarka po opatrzeniu odwiózł do domu.

Policja prowadzi dochodzenie. (b).

Wypadki przy pracy

(a) W fabryce Grunsteina, przy ulicy Matejki 9, zdarzył się wypadek przy pracy, ofiarą którego padła Stefanja Stanisławska, zamieszkała przy ulicy Tokarzewskiego 8.

Stanisławska w czasie czyszczenia maszyny pochwycona została przez tryby i doznała oberwania czterech palców u prawej ręki.

Ranną opatrzył wezwany lekarz pogotowia ubezpieczalni społecznej i przewiózł do szpitala okręgowego.

W tejże firmie uległ wypadkowi przy pracy robotnik Piotr Afgajew, zamieszkały przy ulicy Zgierskiej 103, który doznał złamania prawej ręki oraz okaleczenia dłoni.

Rannego po nałożeniu opatrunku pogotowie przewiozło do szpitala okręgowego.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w poniedziałek, znakomita sztuka H. Rostworowskiego „U mety" dla najszerszych sfer naszego społeczeństwa po cenach zrze[...]niowych od 40 groszy do zł. 2,70.

We wtorek jedyny recital znakomitego [...]nisty francuskiego Alfreda Cortot, który [wy]stąpi z urozmaiconym programem, złożony[m z] utworów Vivaldiego, Schumanna, Chopina i [in]nych. Ceny od 70 gr. do zł. 5.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

Dziś, w poniedziałek, o godzinie 8.15 [w] dalszym ciągu ciesząca się niebywałem po[wo]dzeniem rewelacyjna sztuka w 6-ciu odsłon[ach] pióra naocznego świadka ostatnich wyda[rzeń] na Dalekim Wschodzie Teodora Parnick[iego] p. t. „Mandżuko" (Walka o Wschód), w r[eży]serji i inscenizacji Antoniego Piekarskieg[o z] udziałem całego świetnego zespołu.

TEATR „ROZMAITOŚCI".

Ostatni tydzień występów Michała Mi[cha]lesko. Dziś o godzinie 4.30 „Słodka miło[ść"], o godz. 9.30 „Dzika młodzież".

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PONIEDZIAŁEK, 1 października 1934 r.

6.45—6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstają [zo]rze". 6.48—6.58: Muzyka (płyty). 6.58—7[.08]: Gimnastyka 7.08—7.15: Muzyka (płyty). 7.[15—]7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.35: Muzyka ([pły]ty). 7.35—7.40: Chwilka pań domu 7.40—7[.50]: Zapowiedź programu. 7.50—8.00: Koncert re[kla]mowy. 8.00 — 11.57: Przerwa. 11.57 — 12[.03]: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krako[wa]. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 1[2.05—]12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12[...] —13.00. Koncert zespołu Tadeusza Sered[yń]skiego. (Tr. ze Lwowa). 13.00—13.05. Dzien[nik] południowy. 13.05—13.30. Mało znane utw[ory] Mascagni'ego — płyty. 13.30—15.30. Przer[wa]. 15.30—15.35. Wiadomości o eksporcie polsk[im]. 15.35—15.45. Przegląd giełdowy.

15.45—16.45. Godzina muzyki lekkiej. Wy[ko]nawcy: orkiestra jazzowa pod dyr. Zdzis[ła]wa Górzyńskiego i Andrzej Bogucki — p[io]sienki.

16.45—17.00. Kurs elementarny języka niem[iec]kiego — prof. Zdzisław Zygulski (Tra[ns]misja ze Lwowa).

17.00—17.25. Recital fortepianowy Gertrudy [...]natowskiej.

17.25—17.35. Muzyka — płyty.

17.35—17.50. Muzyka lekka w wyk. zesp[ołu] Bohemians — płyty.

17.50—18.00. Pogadanka p. t. „Ginące olbr[zy]my mórz i wód słodkich" — wygł. [...] Wit. Chejfec.

18.00—18.10: Muzyka (płyty).

18.10—18.15: Repertuar teatrów.

18.15—18.45. Recital skrzypcowy Bronisła[wa] Gimpla.

18.45—19.00. Transmisja ze Lwowa „Zaga[dki] muzyczne" — dla dzieci starszych.

19.00—19.25: Audycja żołnierska.

19.25—19.30: Chwilka społeczna.

19.30—19.45. Feljeton p. t. „Giełda Paryska" wygł. red. Kazimiera Muszałówna.

19.45—19.50. Odczytanie programu na dzień [na]stępny.

19.50—20.00. Wiadomości sportowe.

20.00—20.45. Koncert muzyki lekkiej. Wy[ko]nawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisła[wa] Nawrota i zespół revellersów Meyerhol[...] — Transmisja z Krakowa.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce".

21.00—21.45. Transmisja z Konserwatorjum W[ar]szawskiego. Koncert Stowarzyszenia [Mi]łośników Dawnej Muzyki. Wykonawcy: [or]kiestra kameralna Stow. Mił. Dawn. M[uz.] pod dyr. Teodora Zalewskiego i Boles[ław] Kon (fort.).

21.45—22.00. Odczyt p. t. „Kultura a barbarz[yń]stwo" — (z cyklu „Współczesne zada[nia] kulturalne") — wygł. dr. Bogdan Such[o]dolski.

22.00—22.15: Koncert reklamowy.

22.15—23.00. Żydowskie świąteczne pieśni [lu]dowe.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne [i] komunikacji lotniczej.

23.05—23.30. Muzyka taneczna z danc. „Adri[a]".

DZIŚ SŁUCHAMY:

19.30. WIEDEŃ. Koncert uroczysty z okazji 1[0-]lecia Ravagu. Tr. z Musikvereinssaal.

20.00. LONDYN (Regional). Wieczór wagnero[w]ski z Queen's Hallu.

20.00. LONDYN (National). Recital skrzypco[wy] Szigeti'ego.

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE W CECHU RZEŹNICZYM.

Dziś, w poniedziałek, dn. 1 paździe[r]nika, o godz. 7 popoł. w lokalu przy u[li]cy Kopernika 48, odbędzie się nadzw[y]czajne walne zebranie członków cech[u] rzeźniczo-wędliniarskiego w Łodzi.

Na porządku dziennym znajdują s[ię] sprawy doniosłej wagi, to też spodzi[e]wane jest bardzo liczne przybycie czło[n]ków organizacji.



Wraca moda przedwojenna

Wszechwładnie zapanowały kimono i raglan. — Suknie z przodu są zapinane pod szyją, dekolt jest z tyłu. — Palta będą trochę dłuższe aniżeli w roku ubiegłym. — Ozdoby z futra i ptasich piórek

Mimo, że po katastrofalnem. deszczowem lecie, dopiero wrzesień przyniósł nam naprawdę ciepłą i piękną pogodę, musimy liczyć się z tem, że niebawem się to skończy i że nadejdzie szereg chłodnych i słotnych dni. Czas więc najwyższy zająć się zagadnieniem okrycia jesiennego.

Ociągając się zbytnio, możemy być zaskoczone przez zimno. Wszystkie



większe i mniejsze firmy krawieckie będą zawalone robotą i nie będzie się można z nikim dogadać. Opieszała pani czekać będzie długo na swe okrycie, inne ją wyprzedzą, a *to przecież bardzo przyjemnie należeć do pierwszych, mogących zaprezentować strój jesienny.*

Sprawa okrycia jesiennego jest dziś szczególnie aktualna, ponieważ moda w tej dziedzinie znalazła się do pewnego stopnia w zwrotnym punkcie.

Jak sobie przypominamy, w zeszłym roku zapanowała ogólna *tendencja do skracania okryć.* Zaczęło się skromnie. Najpierw płaszcz był zaledwie o jakie 2 ctm. krótszy od sukni. Gdy zauważono, że ta nowość zyskuje powodzenie, nabrano śmiałości, ujawniono wyraźnie dalsze zamierzenia. Następne modele



były już *krótsze od sukni na szerokość ręki.* Potem wszystko potoczyło się w szybkiem tempie. Okrycia sięgały tylko do kolan, były trzech czwartych, czterech piątych, siedmiu ósmych długości. Powstała prawdziwa algebra mody, którą trzeba pilnie studjować, by nie okazać się zacofaną.

Obecnie przed wielkiemi domami mód stanęło pytanie, czy *należy tę modę zatrzymać także na jesień.* Wielu krawców tak bardzo rozmiłowało się w krótkich płaszczach, że absolutnie nie chce z nich zrezygnować. Ale zwyciężył zdrowszy pogląd, nakazujący *nosić jesienią dłuższe okrycie,* gdyż przy złej pogodzie jest to bardzo praktyczne. I ostatecznie zapadła decyzja, że okrycie będzie długie i że takie jedynie ma reprezentować jesienny styl.

Jeśli idzie o kolory, to jakkolwiek moda ma być naogół pod znakiem barwności, nie może ona oczywiście wykluczyć materjałów ciemnych, gdyż każdy zdaje sobie sprawę z tego, że szczególnie płaszcz, który ma służyć na różne okazje, odpowie swemu celowi tylko *przy zupełnej neutralności,* osiąganej przez ciemne barwy.

Poza czarnym płaszczem, niemal niezbędnym w każdej garderobie, o ile która z pań może sobie pozwolić na dwa okrycia, albo posiada jedno zeszłoroczne, modne będą kolory *ciemno - bronzowy, ciemno - zielony, soczysty winnoczerwony i odcień śliwkowy,* tak ciemny, że dopiero przy uważnem przyjrzeniu się odróżnić go można od czarnego. Nowe materjały są bardzo miękkie i dobrze się układają, co dla nadania smukłości sylwetce jest bardzo ważne. — Okrycia jesienne ożywiają prześliczne obramowania z futra, dobrane starannie kolorem i układane artystycznie.

Na codzienny użytek i ewentualnie do podróży odpowiedni będzie *płaszcz z materjału w kratę albo pasy,* który jednak nie powinien mieć zbyt „specjalnego" wyglądu, aby mógł być noszony na wszelkie okazje. Płaszcz taki, zupełnie prostego kroju, zapięty jest na kuliste, drewniane, ładnie rzeźbione guziki. Zdobią go futrzane mankiety i kołnierz w kształcie litery U, charakterystyczny dla nowej mody.

Nieco strojniejszy i bardzo elegancki będzie *płaszcz z materjału czarnego.* Spadające po obu bokach poły oszyte są futrem, z którego zrobiony jest też ściśle okalający szyję równy kołnierz i przybranie rękawów.

Pelerynki są w dalszym ciągu modne. Efektownie wygląda ciemny płaszcz z pelerynką, wydłużoną w szpic i okolona jesnem futrem. Także jasnym okryciom z ciemnem futrem wróżą w tym roku powodzenie. A więc nprz. piaskowy materjał z futrem ciemno - bronzowem, jasnopopielaty z futrem ciemnopopielatem. Z futra takiego zrobione jest szerokie obramowanie dołem, wysoki kołnierz oraz mufka. Wszystko razem tworzy *bardzo elegancką i odpowiednią, szczególnie dla młodszych pań, całość.*

Interesującą nowością są *małe ptaszki,* które obecnie przypina się do klapy płaszcza czy kostjumu w miejsce dotychczas noszonych bukiecików. Nie są to jednak ptaszki preparowane, ale zupełnie *płaskie motywy, klejone z piórek.* Od kostjumu sportowego efektownie odbija ptaszek klejony z wielobarwnych piórek, natomiast do kostjumów i kryć ciemnych najwięcej noszone są *ptaszki czarno-białe.*

Jeśli chodzi o kapelusze, moda jesienna lansuje bez zastrzeżeń beret we *wszystkich jego odmianach,* najczęściej tak rozszerzony i zmieniony przez naszycie marszczonej kryzy, że aż *upodabnia się do kapelusza.* Nasuwamy go mocno na czoło, z tyłu zaś, nad wysokiem uczesaniem, podpinamy go jeszcze wyżej. Osoby, nie lubiące tego sposobu noszenia kapelusza, mogą sobie pozwolić na ubranie kapelusza od czoła, gdyż moda obecna przewiduje także i tę metodę, chociaż znacznie rzadziej stosowaną.

Do sukien wieczorowych wkładamy *kapelusz o szerokich kryzach i bardzo niskiem denku, ubrany wstążką, wiązaną w kokardę,* lub, co jest najmodniejsze — strusiemi piórami i rajerami.

Jak widać z tego, *wraca stara moda.* Interpretujemy ją wszakże zupełnie ina-



czej. Żadna z pań nie włoży z pewnością takiego kapelusza w południe na ulicę, jak to było dawniej. Nadaje się on tylko wieczorem.

Do sukien ciemnych, wizytowych z wełny, aksamitu lub jedwabiu matowego, nadają się kapelusze małe, filcowe, w kształcie napoleonki, płaskie. Kapelusz taki można ozdobić małą kokardą z rypsu oraz jedwabnym chwastem.

Podobnemi chwaścikami, lecz odmiennie udrapowanemi, można przybrać mały, płaski kapelusz, podgięty z trzech stron, z jasnego filcu.

Tkaniny ręczne i trykotowe są już od kilku lat nieodłącznym atrybutem mody i garderoby damskiej. Każda pani zna ich zalety. Moda jersey'owa w bieżącym sezonie jesiennym przynosi nawet eleganckie suknie popołudniowe i wieczorowe z tkanin ręcznych lub imitujących ręczne. Do tego nadają się nici metalowe, złote, lub srebrne, tkane razem z nitkami wełnianemi. Te nowe materjały są miękkie i przytulne, podkreślają linję figury i jednocześnie nie krępują swobody ruchów.

Uwidacznia się już *odwrót materjałów tańszych i dążenie do tkanin lepszych i szlachetniejszych.* Nitka wełniana, w najlepszym gatunku, łączy się z angorą lub sierścią wielbłądzią. Modne są zarówno materjały tkane z nitek o jednem odcieniu jak i prześliczne połączenia kolorów.



Sukienki mają linję nietylko angielską, lecz i francuską, ale w prostem wykonaniu. *Króluje kimono i raglan.* Tuniki są tak samo modne, jak sportowe, krótkie kasaki. Ozdoby grają o wiele mniejszą rolę, niż dotychczas. Żabot, garnitur guzików, szykowny paseczek lub ładna klamra, wystarczają w zupełności do ozdobienia najelegantszej sukni. Paski ze srebrzystego celofanu i klamry z matowego metalu, formy spiralnej lub muszelkowatej, należą do najbardziej pożądanych ozdób.

Jumpry mają patentowane zapięcie i mogą być noszone nazewnątrz lub wpuszczone w spódniczkę. Są one albo gładkie, angielskie, w stłumionych kolorach, albo strojniejsze i jaskrawe. Te ostatnie odznaczają się ostremi kontrastami barw. Jumper sportowy pokryty jest włoskami i ma rulonik dokoła szyi, co bardzo ładnie wygląda przy kostjumach bez kołnierzyków.

Kostjumy są tak samo modne jak spódniczki z paltami, tylko, że utrzymane są w stylu sportowym. W kolekcjach paryskich widać dużo spódniczek z ręcznemi kamizelkami. Kamizelki te z rękawami, nadają się również do sportów zimowych.

A teraz, na zakończenie dzisiejszej rewji mody, podamy kilka szczegółów, mających zasadnicze znaczenie:

W nadchodzącym sezonie *suknie z przodu będą gładko podchodziły pod szyję, a dekoltowane i ozdabiane będą miały tylko plecy.*

Najmodniejsze będą drobne, eleganckie przybrania, robione szydełkiem z włóczki. Fantazyjne mankiety, kołnierzyki i krawaty, nawet paski i przybrania do kapeluszy — wszystko z miękkiej, puszystej wełny.

Mimo haseł rozbrojeniowych będą modne zimą eleganckie, futrzane furażerki, tego fasonu, jaki noszą francuscy żołnierze.

Jeśli chodzi o fryzurę — na nieszczęście pań o ściągłych twarzyczkach — *wraca do łask grzywka.*

Irene.

SPORT

RUCH ROZGROMIŁ POGOŃ

Wisła, Cracovia i Legja zdobywają dalsze punkty

Po wczorajszem wysokiem zwycięstwie Ruchu nad Pogonią zdaje się już nie ulegać najmniejszej wątpliwości, że tytuł mistrza Polski pozostanie nadal w rękach ślązaków.

Najpoważniejszym ich rywalem może być jeszcze jedynie groźna dla Ruchu Cracovia która po porażce łódzkiej wzbogaciła się obecnie o dalsze dwa punkty wygrywając mecz z Warszawianką.

Wczorajsze zwycięstwa Wisły nad Podgórzem i Legji nad Wartą przyczyniły się do bardzo znacznej poprawy lokat obu tych klubów w tabeli mistrzowskiej. Najgorzej natomiast na wczorajszych rozgrywkach wyszła lwowska Pogoń, która spadła po porażce w Wielkich Hajdukach z szóstego miejsc na ósme.

Tabelka mistrzowska przedstawia się obecnie następująco:

	Gier	Pkt.	St. br.
1 Rych	19	31	78:25
2 Cracovia	16	23	36:21
3 Wisła	16	20	40:25
4 Garbarnia	17	20	40:26
5 Legja	17	19	23:22
6 Ł. K. S.	16	19	24:24
7 Warta	18	18	41:35
8 Pogoń	17	18	31:31
9 Polonja	17	14	24:33
10 Warszawianka	17	13	21:40
11 Podgórze	18	12	26:43

Ruch—Pogoń 5:0 (3:0)

Katowice, 30 września.

Oczekiwany z wielkiem zainteresowaniem mecz powyższy zgromadził na stadjonie w Wielkich Hajdukach ponad 10 tysięcy widzów, którzy byli świadkami pięknej gry i wspaniałego zwycięstwa mistrza Polski.

Ruch grał bardzo dobrze i przez cały czas spotkania miał nad przeciwnikiem bardzo wyraźną przewagę. Mecz miał przebieg bardzo interesujący i stał na dobrym poziomie.

Do przerwy zdobywają ślązacy trzy bramki w 7, 22 i 41 minucie, a po przerwie powiększają tą zdobycz o jeszcze dalsze dwie bramki w 5 i 30 minucie. **Cztery bramki zapisał na swe konto Wilimowski, piątą Giemza.**

Sędziował bardzo dobrze p. Sznajder z Krakowa.

Na przedmeczu rezerwa Ruchu pokonała Slawię z Rudy w stos. 4:1.

Legja — Warta 3:2 (3:1)

Poznań, 30 września.

Przez cały czas spotkania przewyższała Legja wygrywając je zasłużenie. Jedynie przez krótki okres czasu w drugiej połowie poznaniacy dorównywali gościom, nie potrafili jednak tego wykorzystać.

Do przerwy zdobywa Legja trzy bramki przez Wypijewskiego, Nawrota i Drabińskiego, podczas gdy Warcie udaje się tylko zdobyć jedną bramkę przez Szerfkego. Po przerwie zdobywają poznaniacy bramkę ze strzału Knioły.

Sędziował słabo p. Wardęszkiewicz.

Cracovia—Warszawianka 2:0 (1:0)

Warszawa, 30 września.

Do spotkania tego przystąpiły oba zespoły w zmienionych składach, przyczem Cracovia ze świeżo zmontowaną linją ataku. W zespole krakowskim brakło Kosoka, Ciszewskiego i Żiżki. Zmiany w drużynie nie wypadły jednak na dobre gościom. Warszawianie grali bez Ketza i Korngolda z Domańskim w bramce.

W pierwszej połowie przeważa nieznacznie Cracovia zdobywając bramkę przez Migasa. Po przerwie gra jest bardziej wyrównana, krakowianie zdobywają drugą bramkę przez Strąga, który skierował piłkę do siatki głową.

Sędziował p. Lange.

Wisła — Podgórze 1:0 (1:0)

Kraków, 30 września.

Zawody rozegrane przy zmiennej przewadze obu drużyn stały na stosunkowo niskim poziomie, przyczem oba zespoły wyróżniały się marnowaniem sytuacji pod bramką. Wisła jest do przerwy drużyną lepszą i uzyskuje jedyną bramkę w 15 minucie ze strzału Artura.

Na tem kończą się poczynania Wisły, która po przerwie oddaje inicjatywę przeciwnikowi. Podgórze jest obecnie lepszym zespołem, mimo znacznej przewagi nie może jednak uzyskać wyrównania.

Sędziował p. Kurzweil ze Lwowa.

NOJI NASTĘPCĄ KUSOCIŃSKIEGO

Rewelacyjna forma biegacza poznańskiego

Warszawa, 30 września.

Drugi dzień międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych miał pomimo nieobecności chorego Kusocińskiego przebieg rewelacyjny. Przyczynili się do tego młody zawodnik poznański Noj, który spisał się nadspodziewanie dzielnie dotrzymując pola świetnym biegaczom zagranicznym i ulegając im dopiero na ostatnich metrach po niezwykle zażartej walce.

Sukces Noji, który przybył jako trzeci bijąc całą elitę długodystansowców Polski jest specjalnie radosny dzisiaj, gdy jest rzeczą bardzo wątpliwą by Kusociński mógł w najbliższym czasie startować. Noj jest dzisiaj najpoważniejszym kandydatem na następcę mistrza olimpijskiego.

Bieg sam miał więc z tego powodu przebieg niezwykle interesujący. Wygrał go fin Lehtinen, przebywając dystans 5 klm. w czasie 14.58. Drugie miejsce zajął szwed Peterson dopiero po zaciętej walce z Noji w czasie 15.03,6.

Noj miał czas 15.08.4. Czasu takiego poza Kusocińskim i Petkiewiczem dotychczas w Polsce nikt jeszcze nie uzyskał.

Na dalszych miejscach uplasowali się Duplicki, Wiśniewski (Warszawianka), Strzałkowski, Hartlik i Fiałka. Dwaj ostatni zaprezentowali się bardzo blado i nie odegrali w biegu poważniejszej roli.

Kto zaawansuje do ligi

Legja — Gryf 7:0 (4:0)

Poznań, 30 września.

W meczu o wejście do ligi Legja pokonała Gryf z Torunia w stosunku 7:0 (4:0). Przez cały czas spotkania mieli poznaniacy przygniatającą przewagę.

Śląsk — Grzegórzecki 3:2 (2:1)

Kraków, 30 września.

Zawody o wejście do Ligi między powyższemi zespołami rozegrały się w ostrej atmosferze. Obie drużyny grały dość zacięcie, przyczem ślązacy przewyższali przeciwnika techniką i startem do piłki.

Pierwsze dwie bramki uzyskali ślązacy przez Sprosa i Goda, poczem dla Gorzegórzeckiego uzyskuje bramkę Krempel.

Po pauzie God strzela trzecią bramkę. Grzegórzecki zaś przestrzeliwuje rzut karny. Wynik dnia ustala Haber.

Sędziował p. Stopa.

Czarnj—PKS 3:0 (1:0)

Lwów, 30 września.

Czarni zrewanżowali się Policyjnemu KS z Łucka za porażkę doznaną od niego w pierwszym meczu. Przez cały czas spotkania przeważali lwowianie, bijąc gości w stosunku 3:0 (1:0).

Bramki zdobyli Żurkowski, Smagowicz i Stupnicki. PKS od większej porażki uchronił świetnie grający bramkarz Dołożański.

Sędziował p. Seeman.

Revera—KS 7 pp. 2:0 (2:0)

Stanisławów, 30 września.

Rewera zdobyła dwa punkty, bijąc zespół 7 p.p. z Chełma w stosunku 2:0 (2:0). Przez cały czas spotkania mieli gospodarze dość wyraźną przewagę, owocem której były dwie bramki.

Kwaśniewska i Lokajskì

zdobywają mistrzostwo Polski w wielobojach

Chorzów, 30 września.

Rozegrany dzisiaj w Chorzowie trójbój lekkoatletyczny pań o mistrzostwo Polski odbył się przy udziale 8 zawodniczek z całej Polski. W ogólnej punktacji trójboju zwyciężyło zdecydowanie łodzianka Kwaśniewska zdobywając mistrzostwo Polski 187 punktami. Na drugiem miejscu uplasowała się ślązaczka Sikorzanka (Stadjon, Chorzów) 162 pkt. przed Batiukówną (AZS, Lwów) 137 pkt.

W poszczególnych konkurencjach miała Kwaśniewska następujące wyniki: 100 mtr. 14.2, skok wzwyż 138 i oszczep 38.19.

Jednocześnie odbył się nięciobój panów o mistrzostwo Polski. Uczestniczyło w nim 7 zawodników. Tytuł mistrza zdobył Lokajski (Warszawianka) mając 3759,105 przed Pławczykiem (AZS, Warszawa) 3596,510 i Wojtkiewiczem (AZS, Warszawa) 3548,245. W noszczególnych konkurencjach miał Lokajski następujące wyniki: skok wdal 633, oszczep 61.05, 200 mtr. 25.8, dysk 35.27 i 1500 mtr. — 4.48.7.

Rewja sportowa w Spale

Pan Prezydent rozdał osobiśbie nagrody

W dniu wczorajszym odbyła się w Spale wielka rewja sportowa klubów fabrycznych, której przyglądał się Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką.

O godzinie 10-ej rano odbyło się nabożeństwo, po którem nastąpiła defilada klubów I.K.P., K.P. Zjednoczone, Wimy, Kruszeenedera, Geyera i Tomaszowskiej Fabryki Szt. Jedwabiu w ogólnej liczbie 1400 osób.

Po wspólnym obiedzie w godzinach popołudniowych odbyły się na stadjonie w Spale pokazowe ćwiczenia gimnastyczne, zawody lekkoatletyczne, pokazowe walki bokserskie, zapaśnicze i gier sportowych.

Na zakończenie Pan Prezydent wręczył osobiście klubom I.K.P., Zjednoczone i Kruszeender — zdobyte w poprzednim roku nagrody.

Pan Prezydent wraz z małżonką oraz szef kancelarji cywilnej i jego zastępca ufundowali 4 nowe nagrody przechodnie dla klubów fabrycznych, o które rozpoczną się rozgrywki w roku przyszłym.

Wittman pokonany w Bukareszcie

Wittman w drodze powrotnej z Bułgarji, gdzie zdobył mistrzostwo, zatrzymał się w Bukareszcie dla rozegrania kilku spotkań. W pierwszem spotkaniu ze sławnym niegdyś tenisistą włoskim doznał polak bolesnej porażki, przegrywając spotkanie 4:6, 3:6.

Sensacyjna porażka pięściarzy Warty

Rozgrywki o drużynowe mistrzostwo okręgu poznańskiego w boksie przyniosły dzisiaj niespodziankę największego kalibru. Jest nią porażka pełnej drużyny Warty w spotkaniu z Cujavją z Inowrocławia. Spotkanie wygrali inowrocławianie w stosunku 9:7.

Drużynowe mistrzostwa Polski w tenisie

Katowice, 30 września.

W meczu o drużynowe mistrzostwo polski w tenisie Lwowski KL pokonał katowicką Pogoń w stosunku 5:2. Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco: Gra pojedyńcza panów: Hebda — Bratek 6:2, 6:0. Kołcz — dr. Forster 6:2, 3:6, 6:3, Bratek — Kołcz 6:4, 6:3, dr. Forster zdobył na Hebdzie punkty bez walki, gdyż lwowianin schatchował.

Gra pojedyńcza pań: Orzechowska—Gajdzianka 6:4, 6:3. Gra podwójna Hebda, Kołcz — Bratek, Forster 2:6, 6:4, 6:1. Gra mieszana: Orzechowska, Hebda — Gajdzianka, Bratek 6:4, 7:5.

Stuck wygrywa „Masarykowy Okruh"

Brno, 30 września.

Wyścig automobilowy „Masarykowy Okruh" wygrał Stuck na wozie „Auto Union" w czasie 3.53.27,9 mając przeciętną 127.044 klm. na godzinę. Drugie miejsce zajął Fagioli na „Mercedes Benz", a trzecie Nuvolari na Maseratti' Wyścigowi przyglądało się około 200 tysięcy widzów. Z Polski przybyła też bardzo liczna wycieczka Śląskiego Automobil Klubu.

Piłka nożna w Wiedniu

Wiedeń, 30 września.

Niedzielne mecze piłkarskie w Wiedniu przyniosły następujące rezultaty: Rapid — Austrja 3:1 (1:1), Admira — Favoritner F.C. 2:1 (1:1), Wienna — F.A.C. 4:1 (1:1), Hakoach — Sportclub 3:1 (1:1) i Liberta — Wacker 1:1 (1:0).

Pusz ciągie najlepszy

W zawodach sprinterowskich w Warszawie kryterjum sprinterów zwyciężył Pusz w czasie 12.8 s. przed Popończykiem, Klausem i Łuńczyńskim.

Wasilewski zwycięża w biegu szosowym

Wyścig szosowy na 125 klm. w Warszawie wygrał Wasilewski w czasie 3.40,41 przed Ignaczakiem.

Turyści prowadzą w mistrzostwie

Dobre lokaty WIMY i SKS-u

Druga niedziela mistrzostw piłkarskich nie przyniosła naogół niespodzianek. Turyści „idący" na mistrza zdobyli na najgroźniejszym bodaj obecnie przeciwniku Widzewie dwa punkty, nie zaprezentowali jednak bynajmniej formy mistrzowskiej.

Dalsze dwa cenne punkty zdobyła też Wima zwyciężając szczęśliwie PTC. Pech który prześladował w poprzednich mistrzostwach zespół fabryczny zdaje się opuścić go już obecnie. Wima ma obecnie tyleż punktów co Turyści, jednak gorszy od fioletowych stosunek bramek.

Bez punktów są jeszcze narazie Widzew, Hakoah i Wojskowy KS. Wojskowi mają też już na swem koncie rekordowo ujemny stosunek bramek.

W mistrzostwie nie bierze narazie udziału tenis, ze względu na jego walkę o wejście do ligi.

Tabela mistrzowska przedstawia się po spotkaniach z ubiegłych dwuch tygodni następująco:

Klub	Gier	Pkt.	Stos. br.
1) Turyści	2	4	14:3
2) Wima	2	4	5:2
3) S. K. S.	2	3	6:3
4) Ł. K. S. I B.	2	2	8:4
5) Makabi	1	2	4:3
6) P. T. C.	2	1	5:6
7) Widzew	2	0	2:5
8) Hakoah	1	0	1:4
9) W. K. S.	2	0	1:14

Turyści—Widzew 3:2 (2:1)

Mecz powyższy aczkolwiek nie stał na zbyt wysokim poziomie, to jednak miał przebieg wcale interesujący. Turyści grali bardzo ładnie, jedynie w ciągu pierwszych dwudziestu minut, kiedy to byli drużyną znacznie lepszą od przeciwnika. Później widzewiacy dorównywali w zupełności fioletowym, a nawet okresami mieli znacznie więcej z gry.

U Turystów najlepiej zaprezentowała się linja pomocy. W obronie Frankus znacznie lepszy od Durki. Atak był najsłabszą częścią drużyny. Widzew miał swych najlepszych zawodników w obu obrońcach, którzy zagrywali wspaniale. Formacje ofenzywne były już znacznie słabsze.

Już w pierwszych minutach gry zdobywają Turyści dwie bramki przez Nykla i Michalskiego. Widzew zdobywa do przerwy punkt z rzutu wolnego bitego przez Głogowskiego.

Punkt wyrównujący po przerwie jest dziełem Bończyka, który wykorzystał nieporozumienie obrońców. Bramkę decydującą o zwycięstwie zdobył Becker.

Sędziował słabo p. Stępień.

WIMA—PTC 3:2 (0:1)

Jeszcze na 25 minut przed końcem prowadziło P.T.C. 2:0, a porażkę przypieczętowała przypadkowa bramka pod koniec. — Najlepszą formacją u zwycięzcy była obrona: Lenart — Nurczyński.

Pierwszy występ pabjaniczan w Łodzi wywarł dodatnie wrażenie i każe oceniać ich z jaknajlepszej strony. P.T.C. miało zwłaszcza w pierwszej połowie znacznie więcej z gry. U pokonanych wyróżnili się: Kacela, Knul oraz Kostowski.

Początkowo gra jest wyrównana, stopniowo jednak zaznacza się przewaga pabjaniczan, którym do przerwy udaje się uzyskać bramkę przez Kostowskiego. Po zmianie stron przeważa w dalszym ciagu P.T.C., podwyższając wynik przez Miatkowskiego. Od 20 min. następuje jednak zwrot i odtąd więcej z gry ma Wima. Pierwszy punkt dla niej zdobywa Lenart z wolnego. Dalsze bramki zdobył w 29 minucie Lećmiński z przebolu oraz w 32 min Boleń.

Sedziował słabo p. Winiarski.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem Wimy w stosunku 4:1.

SKS—WKS 3:0 (3:0)

S. K. S. wystąpił bez Ślązaka, wojskowi wystawili ten sam zespół co w zeszłym tygodniu. Do przerwy S. K. S. był lepszą drużyną, natomiast po przerwie ambitnie walczący zawodnicy W. K. S. dorównali przeciwnikowi. Bramki uzyskali: Brańkowski, Owczarek i Antczak.

W SKS dobrze spisały się tyły oraz Owczarek w napadzie.

Wojskowi najlepsze punkty mieli w Kotlińskim oraz Włodarczyku.

Sędziował dobrze p. Piotrowski.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem S. K. S. w stosunku 2:0.

Makkabi—ŁKSIb 4:3 (2:1)

Mimo braku bramkarza, Makkabi zwyciężyła zasłużenie.

W Makkabi wyróżnili się Librach w bramce, Korn i Bern w pomocy oraz Goldberg I w napadzie.

Ł. K. S. wypadł blado. Najgorzej spisał się Wentel na obronie oraz Fiedler w napadzie. Ofiarnym i pracowitym okazał się Tadeuszewicz. Zadowolnił również Koczewski.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Chumec, Frenkel, Goldberg I i Basin po jednej, a dla Ł. K. S. Koczewski (dwie) i Fiedler. Oba zespoły zdobyły po jednej bramce z rzutów karnych. Sędziował p. Rettig.

Przedmecz rezerw przerwany został na siedem minut przed końcem spowodu spóźnienia pory. Wynik brzmiał 4:2 dla Ł. K. S-u.

Garncarek w reprezentacji Polski

Warszawa, 30 września.

W składzie reprezentacji pięściarskiej Polski na mecz z Czechosłowacją ustalonym już przez kapitana związkowego p. Cendrowskiego zajść ma jeszcze jedna zmiana. Wobec słabej formy wykazanej ostatnio przez Misiurewicza kapitan związkowy przewiduje jako reprezentanta w wadze półśredniej łodzianina Garncarka.

Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie jednak dopiero w dniu 7 paździer nika. W dniu tym kapitan związkowy obecny będzie na meczu Poznań—Wrocław w Poznaniu.

Bytom—Katowice 5:2

Rozegrany w Katowicach mecz piłkarski między Bytomiem a Katowicami, zakończył się zwycięstwem Bytomia w stosunku 5:2.

Józef Kiełbasa mistrzem Polski

w kolarskim biegu naprzełaj

Kolarski bieg naprzełaj o mistrzostwo Polski zorganizowany wczoraj w Łodzi był imprezą bardzo interesującą. Na starcie wyścigu obok kolarzy łódzkich znaleźli się też najlepsi warszawianie i startujący poraz pierwszy w tego rodzaju biegach ślązacy Rosik i Dłucik.

Prasa biegu prowadziła z Helenowa przez Łagiewniki, Modrzew, Wilanów, Imielnik Nowy, Kalonkę, Moskuliki, Sikawę—Budy i Stoki spowrotem na tor helenowski. Trasa ta była bardzo ciężka, gdyż przez cały niemal czas prowadziła drogą polną, a jedyńie jakie trzy kilometry było w niej drogi bitej. Ogółem wynosiła ona 30 klm.

Bieg zakończył się pełnym triumfem kolarzy warszawskich, wszyscy znaleźli się w czołowej grupie. Wyścig wygrał zdobywając zarazem tytuł mistrza Polski Józef Kiełbasa z warszawskiego AKS w czasie 1.05. Drugie miejsce zajął Lipiński z warszawskiej Skody w 1.05.22. Na trzeciem miejscu uplasował się najlepszy z łodzian Więcek, który ukończył bieg w czasie 1.06.44,5.

Dalsze trzy miejsca zajęli znów warszawianie Głowacki (AKS), Wrzesiński (AKS) i Bober (Tramwajarz). Jako siódmy — przybył na metę Kacprzak (Resursa) przed Odartusem, Janiakiem, Banasiakiem i Jankowiakiem.

Wójcik nie został przez sędziego głównego dopuszczony do biegu, wobec czego jego klub macierzysty „Rapid" wycofał swych zawodników z odbywających się później zawodów torowych, zapowiadając też złożenie protestu do PZTK.

Obaj ślązacy nie ukończyli biegu, gdyż zmylili oni trasę.

W połączeniu z powyższym wyścigiem odbyły się na torze helenowskim biegi sprinterowskie o mistrzostwo województwa. Zawody te wypadły zupełnie blado zarówno pod względem sportowym jak i organizacyjnym. Tytuł mistrza województwa zdobył Einbrodt przed Raabem. W zawodach tych startowało jedynie pięciu kolarzy.

Widzów możnaby zliczyć na palcach jednej ręki.

Łódź-Warszawa 4:1 (1:0)

Spotkanie reprezentacyj robotniczych w Tomaszowie

Tomaszów, 30 września.

Przy bardzo znacznem zainteresowaniu publiczności odbyło się w Tomaszowie spotkanie piłkarskie reprezentacyjnego zespołów robotniczego Warszawy z kombinowaną drużyną Łodzi i Tomaszowa. Mecz ten odbył się o puhar ofiarowany przez byłego prezydenta miasta Łodzi Ziemięckiego.

Drużyna tomaszowsko-łódzka odniosła zasłużone zwycięstwo w stosunku 4:1 (1:0). W pierwszej połowie przeważają nieznacznie miejscowi, zdobywając w tej fazie bramkę ze strzału Gadaja. Szereg niezwykle dogodnych sytuacji zaprzepaszcza atak.

Po przerwie uwidacznia się znaczniejsza przewaga łodzian, którzy też zdobywają dalsze trzy bramki ze strzałów Gadaja, Pruszczyńskiego i Korpowicza. Jedyny punkt dla zespołu warszawskiego zdobywa Smosarski II.

Zawody prowadził bardzo dobrze p. Jędraszczak z Łodzi.

Mistrzostwo Polski w chodzie

W Bydgoszczy odbył się chód na dystansie 50 klm. o mistrzostwo Polski. Zwyciężył Krzyczkowski (Strzel. Warszawa) 5 g. 4 m. 51 sek. przed Grajdą (Strzelec) 5.15,5 i Lissem (Strzel., Bydgoszcz) 5.17,7. Poza konkursem Bieregowoj (Strzelec, Lublin) uzyskał czas 5 godz. 2 min.

Międzyklubowe zawody bokserskie

Międzyklubowe zawody bokserskie „Siły" przyniosły następujące wyniki: waga kogucia — Zapke (Siła) pokonał na punkty Zundinera (BK), waga piórkowa — Kijewski (Zj.) znokautował w II-ej rundzie Lessmana (BK) i Bicer I (Siła) zwyciężył na punkty Kustosza (Ł.K.S.), w wadze półśredniej — Pibtkowski (Siła) zwyciężył na punkty Siemińskiego (Siła), Borensztajn (BK)—Nawrockiego (Siła) i Ostrowski po humorystycznej walce Kindlera (Siła).

Junjorzy na bieżni

Na stadjonie ŁKS-u odbył się mecz lekkoatletyczny w kategorji juniorów między ŁKS-em a Union-Touringiem. Zwyciężyli w stosunku ogólnym 58:46 juniorzy ŁKS.

W biegu na 60 m. 1) Strożek (ŁKS) 7.7 s., bieg 100 m. 1) Harry (UT) 12.6 s., 1000 m. 1) Patzer (UT) 3.08,6, 4x100 m. 1) Ł.K.S. 50.4 s. 2) Union-Touring o 3 m. Skok wzwyż 1) Żelasko (ŁKS) 1.50 wdal: 1) Harry 5.50 m.. Kula: Grubert (Ł.K.S.) 12.24 m. Dysk: Grubert 42.96 m. Oszczep: Strożek — 41.94 m.

Bardzo dobre są wyniki w rzutach.

Dziś mecz towarzyski Bar Kochba-Nordja

W dniu dzisiejszym rozegrane zostaną na boisku Union Touringu przy ulicy Nawrot towarzyskie zawody piłkarskie pomiędzy drużynami Bar Kochba—Nordja. Mecz rozpocznie się o godz. 15.30.

Pierwszy krok atletyczny

Dwudniowe zawody w zapasach i podnoszeniu ciężarów p. n. „Pierwszy krok atletyczny", przyniosły tytuły mistrzowskie następującym zawodnikom, w zapasach: waga kogucia—Kulesza (IKP). waga piórkowa — Abramienko (Sokół). waga lekka — Łuczak (Siła), waga półśrednia — Dutkiewicz (Makabi), waga średnia — Tomczyk (I. K.P.), waga półciężka — Polakowski (I. K.P.).

W podnoszeniu ciężarów zawody rozegrane zostały tylko w trzech wagach, przyczem tytuły mistrzów zdobyli: w wadze koguciej Jastrzębski (niestowarzyszony), osiągając w trójboju 267,5 kg., w wadze lekkiej — Goldberg (niestowarzyszony) 317,5 kg., w w. średniej: Janikowski (niestow.) 335 kg.

Do zawodów zgłosiło się 48 zawodników, dopuszczonych zaś zostało przez lekarza 28.

Turniej tenisowy w Meranie

W finale turnieju tenisowego w Maranie Rado pokonał Baworowskiego 3:6 6:2, 6:4, 4:6, 6:2. W konkurencji pań tytuł mistrzyni przyznano Sperling—Krahwinkel, która ma trzy zwycięstwa przed Horn z dwoma zwycięstwami. — W tej konkurencji ostatniego dnia wyniki brzmiały: Krahwinkel — Adamof 6:2, 6:1. Horn — Adamof 6:3, 6:3, Horn — Orlandini 6:2, 6:0. Krahwinkel—Orlandini 6:4, 6:1.

Mistrzostwa Polski w szczypiorniaku odbędą się w Łodzi

W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozegrane zostaną w Łodzi na stadjonie WKS mistrzostwa Polski w szczypiorniaku. W mistrzostwach weźmie udział osiem najlepszych drużyn z całej Polski. Są niemi Cracovia, Garbarnia, Pole Zachodnie (Śląsk), Warta (Poznań) Warszawianka, Jagiellonja, wicemistrz Śląska i mistrz Łodzi, którym najprawdopodobniej będzie zespół Zjednoczonych.

Morga najlepszym kolarzem wśród policjantów

Policyjny Klub Sportowy w Łasku zorganizował międzyklubowe zawody kolarskie naprzełaj na dystansie 20 klm. ze strzelaniem z rewolwerów i w maskach gazowych. W zawodach uczestniczyło 13 kolarzy z czterech PKS-ów województwa.

Pierwsze miejsce zajął Morga (Łódź) w czasie 43.45 przed Głowackim (Łódź) 44.30, Bartkowiakiem (Łask) 44.40, Królakiem (Łask), Kulką (Pabjanice) i innymi.

Rozdania pamiątkowych żetonów dokonał zastępca komendanta powiatowego komisarz Grzywak.

Kursy gimnastyczne w Makabi

ŻKS Makabi przystępuje do zorganizowania nowej grupy gimnastycznej dla pań początkujących oraz uzupełnia grupę zaawansowanych. Zapisy przyjmuje sekretarjat klubu codziennie w godzinach od 19-21, Al. Kościuszki 21, tel. 241-07.

Mecz towarzyski Widzew-Hakoah

W dniu jutrzejszym odbędzie się towarzyski mecz piłkarski pomiędzy Widzewem a Hakoahem. Hakoah przygotowując się do sobotniego meczu z Makabi, wystawia jutro swój najsilniejszy skład.

Przedstawiać się on będzie następująco: Rapoport, Belsam, Zaklikowski, Koplowicz, Kahan, Zytenfeld, Presser, Morgenstern, Bernstein, Gertel, Krajcer.

P.O.S. hartuje zdrowie

Wyeksmitowany lokator zamordował gospodarza

Mordercze strzały na ulicach w Swieciu. — 24-letni czeladnik malarski skazany na 12 lat więzienia

Grudziądz, 30 września.

(cd) Przed grudziądzkim sądem okręgowym, odbyła się sensacyjna rozprawa przeciwko **mordercy, 24-letniemu Leonowi Młocickiemu.**

Akt oskarżenia zarzucał mu, **że wystrzałem z rewolweru, zabił właściciela domu, Dawida Neumanna.** Tło sprawy przedstawia się następująco:

Młocicki, z zawodu czeladnik malarski, będąc gruźlikiem mieszkał w Swieciu w charakterze lokatora u D. Neumanna. Gdy spowodu utraty pracy, znalazł się w skrajnej nędzy i nie mógł opłacać czynszu, **został przez gospodarza wyeksmitowany.** Powziął wtedy straszną myśl zemsty.

Przechodząc w dniu 31 lipca r.b. obok domu Neumana, spotkał znajomego, którego **prosił o wywołanie na ulicę swego dawnego gospodarza.**

Gdy ten się zjawił, wybuchła między nimi kłótnia, podczas której Młocicki **wyjął rewolwer i strzelił. Neumann w kilka godzin potem zmarł.**

Po dokonaniu zbrodniczego czynu, zabójca sam oddał się w ręce policji.

W wyniku rozprawy, sąd skazał zabójcę **na 12 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.**

Obrońca skazanego, mec. Pehr, wniósł apelację.

Na fali radiowej

ANDRZEJ BOGUCKI W RADJO.

Znany radjosłuchaczom nastrojowy odtwórca „piosenki" Andrzej Bogucki, którego znają wszyscy bądź z estrady, płyty gramofonowe, czy też z radja, wystąpi w poniedziałkowym koncercie muzyki lekkiej pod dyrekcją Zdzisława Górzyńskiego, aby przypomnieć słuchaczom swoje niezastąpione interpretacje. Koncert ten nadany będzie o godzinie 15.45.

RECITAL FORTEPIANOWY GERTRUDY KONATKOWSKIEJ.

Dnia 1-go października, t. j. w poniedziałek, o godz. 17.00—17.25 rozgłośnia poznańska nada na fali ogólnopolskiej ciekawy recital fortepianowy w wykonaniu znakomitej artystki Gertrudy Konatkowskiej. W programie między innemi Paderewskiego: — Legenda, Zarembskiego — Allegro molto i szereg wyjątków ze „suity polskiej" Fr. Brzezińskiego.

KONCERT STOWARZYSZENIA MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ MUZYKI NA FALACH ETERU.

W dniu 1 października, t. j. w poniedziałek w Konserwatorjum Warszawskiem Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki daje koncert pod dyrekcją Teodora Zalewskiego z udziałem wybitnie utalentowanego pianisty, Bolesława Kona. Koncert ten transmitować będą rozgłośnie Polskiego Radja o godz. 21.00, aby dać możność amatorom i znawcom klasycznej muzyki usłyszenia genjalnych kompozytorów minionych wieków w pierwszorzędnem wykonaniu. W programie Divertimento D-Dur Nr. 11 na orkiestrę smyczkową, obój i waltornię oraz koncert fortepianowy D-Dur Haydna.

GINĄCE OLBRZYMY MÓRZ i WÓD SŁODKICH

Żaden kataklizm natury nie działa tak skutecznie i szybko jak gorączkowa akcja człowieka, gdy celem jego jest zysk, głód, lub poprostu sport zabijania. Jeśli chodzi o zwierzęta w żadnej grupie ich nie dokonano tak wielkiego spustoszenia, jak między wielorybami, o czem świadczą sprawozdania poszczególnych narodowości w ostatnich latach. Odczyt dr. Chejfeca, który mówić będzie w radjo w dniu 1 października o godz. 17.50, zaznajomi radjosłuchaczów z akcją polowania statków wielorybniczych, która przeszła najrozmaitsze fazy posługiwania się środkami technicznemi. Radjosłuchacze wysłuchają tej prelekcji bezwątpienia z wielkiem zainteresowaniem, gdyż przedstawia się ona jak karta z podróżniczej książki.

Samobójczy strzał

Krwawy dramat przy ulicy Wileńskiej

(b) Przy ul. Wileńskiej 35 zamieszkały tam Eugenjusz Rezner w celu samobójczym strzelił do siebie z rewolweru.

Kula utkwiła w piersiach i denata w stanie bardzo ciężkim odwiózł lekarz pogotowia do szpitala Ewangielickiego.

Przyczyny samobójstwa nie ustalono i władze policyjne prowadzą dochodzenie.

Malarz spadł z drabiny

(b) Przy ul. Żeromskiego 12 spadł z drabiny malarz Abram Knoebel, zam. przy ul. Zawadzkiej 23. W stanie osłabionym odwiózł go lekarz pogotowia do domu.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: 68-148. Sekretarjat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika:

Prenumerata „Republiki"

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, nie niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.